

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wojciech Kościółek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Władysław Pawlak</b> <b>SSA Grzegorz Kręzolek (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J. (1)**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 126/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach III, IV i VI w ten sposób, że**

**a) uwzględnione w punktach III i IV sentencji części powództwa również oddala,**

**b) a punktowi VI nadaje treść: „nie obciąża powoda należnymi stronie pozwanej kosztami procesu”;**

**2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata T. W. kwotę 2 204zł (dwa tysiące dwieście cztery złotych) w tym 404 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt : I ACa1350 / 14

## UZASADNIENIE

W ostatecznie określonym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko (...) Spółce (...) - spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. J. J. (1) domagał się :

- kwoty 5300 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lipca 2011r tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości , cofając równocześnie uprzednie żądanie z tego tytułu w części przekraczającej tę sumę,

- nakazania stronie pozwanej przeniesienia gazociągu przebiegającego przez nieruchomość powoda , stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) , obręb B. objętą księgą wieczystą nr(...)/ (...) , w terminie dwóch miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku , w ten sposób aby cała rura znajdowała się pod powierzchnią ziemi , a równocześnie jego obrys / ścianka zewnętrzna/ przebiegał po granicy z nieruchomościami sąsiednimi stanowiącymi działki ewidencyjne nr (...) , a ewentualnie,

- nakazania stronie przeciwnej takiego przeniesienia gazociągu na jego odcinku przebiegającym przez nieruchomość powoda , aby rura w całości znajdowała się pod ziemią, a granica tzw. strefy kontrolowanej przebiegała po granicy z sąsiednimi nieruchomościami.

Uzasadniając zgłoszone żądania wskazywał , że na jego nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) , położoną w miejscowości B. posadowiony jest fragment gazociągu , typ(...), co powoduje , że jej część wyłączona jest z użytkowania. Ani on ani jego rodzice , którzy darowali mu tę realność nie byli informowani i nie wiedzieli o fakcie umiejscowienia tam gazociągu ani miejsca jego przebiegu. Ani pozwana ani jej poprzednicy prawni nie zwracali się o zgodę na takie wykorzystywanie części nieruchomości powoda. Nie otrzymywał on także za nie wynagrodzenia.

Odnosząc się do zgłoszonych roszczeń pozwana spółka domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami sporu.

W swoim stanowisku procesowym wskazywała po pierwsze , że gazociąg powstawał w latach pięćdziesiątych zeszłego wieku a został oddany do eksploatacji i objęty w posiadanie przez jej poprzedników prawnych , począwszy od 31 grudnia 1959r. Od tej tego dnia infrastruktura ta była wykorzystywana w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu. Z uwagi na upływ czasu od chwili objęcia jej w posiadanie poprzednicy , spełniając przesłanki z art. 292 kc nabyli tę służebność przez zasiedzenie , którą obecnie powódka może skutecznie przeciwstawić roszczeniu negatoryjnemu powoda. Nabycie tego uprawnienia wynika m. in z faktu , iż posadowienie fragmentu gazociągu na nieruchomości powoda oraz jego przebieg były możliwe do stwierdzenia przez J. J. (1) i jego poprzedników albowiem został on odzwierciedlony na mapach uzbrojenia terenu , do których dostęp nie był ograniczony.

Po wtóre argumentowała , że z uwagi na charakter gazociągu jego przesunięcie , chociaż technicznie możliwe, wiązać by się musiało z poniesieniem bardzo znacznych kosztów , co nie byłoby uzasadnione tym bardziej , że fakt jego przebiegu nie ograniczał ani nie ogranicza powoda w jakikolwiek sposób , w wykorzystywaniu nieruchomości w zgodzie z jej uprzednim ani aktualnym, rolnym - przeznaczeniem.

Po trzecie, uwzględnienie żądania przeniesienia musiałyby doprowadzić do ingerencji w sferę praw właścicielskich podmiotów mających prawo do nieruchomości sąsiednich, którzy nie są stronami postępowania [ i nie stali się nimi do czasu zakończenia postępowania przed Sądem I instancji. ]

Odnosząc się do żądania przyznania świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z części nieruchomości pozwana wskazywała , że samo umiejscowienie gazociągu pod powierzchnią gruntu nie powoduje utraty przez J. J. (1) władztwa nad realnością lub jej częścią, a wobec tego domaganie się przyznania tego świadczenia , dla braku spełnienia przesłanek z art. 225 kc w zw z art. 224 §2 kc nie jest zasadne.

Odpowiadając na zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści podpowiadającej służebności przesyłu , w oparciu o przepis art. 292 kc powód , domagając się jego nie uwzględnienia podnosił , że początek termin od którego należy ewentualnie go liczyć , należy wiązać nie z wybudowaniem gazociągu ale faktycznym oddaniem go do eksploatacji , a ta

powoduje, iż jej on inny niż przyjmuje to powódka, której poprzedników należy traktować jako posiadaczy służebności w złej wierze.

Ponadto nie jest spełniona, wymagana przez normę art. 292 kc, przesłanka korzystania przez posiadacza z widocznego urządzenia. Fragment gazociągu przebiegającego przez część działki powoda jest wprowadzie urządzeniem trwałym w rozumieniu ustawy ale brak mu cechy „widoczności”, skoro w całości jest on ukryty pod ziemią, a na zewnątrz brak oznaczenia faktu jego umiejscowienia i faktycznego przebiegu.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- nakazał stronie pozwanej (...) Spółce (...) - spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. , w terminie dwóch miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, przeniesienie gazociągu przebiegającego przez nieruchomości J. J. (1), objętą księgą wieczystą nr(...) / (...), w ten sposób aby cała rura znajdowała się pod jej powierzchnią i równocześnie granica tzw. strefy kontrolowanej przebiegała po granicy z sąsiednimi nieruchomościami, stanowiącymi działki ewidencyjne nr (...) [ pkt III],

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5300 złotych tytułem świadczenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2012r [ pkt IV]

W pozostałym zakresie powództwo oddalił [ pkt II, i V ],

- umorzył postępowanie w zakresie w jakim powód domagał się przyznania z tytułu świadczenia za bezumowne korzystanie nieruchomości sumy 252 860 złotych [pkt I ],

- koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł [ pkt VI ] oraz

- przyznał na rzecz adwokata T. W. kwotę 8856 złotych tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu. [ pkt VII sentencji wyroku ]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Powód jest właścicielem nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej nr (...), położonej w miejscowości B. , gmina W. dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...)/ (...). Nieruchomość tę J. J. (1) otrzymał w roku 1965r, na podstawie umowy darowizny od rodziców, kiedy zawierał związek małżeński. Znajduje się ona w granicach korytarza ekologicznego w ramach otuliny O..

Pod powierzchnią gruntu na fragmencie realności powoda przebiega gazociąg podwyższonego średniego ciśnienia typ (...) Był on realizowany przez Zakłady (...) dla zapewnienia przesyłu gazu koksowego, produkowanego przez tłocznice gazu huty im. L. w P. do magistrali gazowej (...) W.. Inwestycja została podjęta w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku i ukończona 31 grudnia 1959r.

Przejęcie gazociągu do eksploatacji przez jednego z poprzedników strony pozwanej, K. Okręgowe Zakłady Gazownictwa w K. nastąpiło formalnie z dniem 1 stycznia 1970r. Kolejnymi przedsiębiorstwami, które korzystały z tego gazociągu m. in. na odcinku istotnym z punktu widzenia rozstrzygnięcia były kolejno : Górnośląskie Zakłady (...) w Z., (...), (...) SA, (...) Spółka (...) - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. a obecnie pozwana.

Część tej infrastruktury, która znajduje się na działce powoda przynależy do jego odcinka pomiędzy B. a B. o łącznej długości 12 935 metrów bieżących.

Gazociąg w całości biegnie pod powierzchnią ziemi i nie ma na niej żadnych oznaczeń świadczących o jego usytuowaniu i przebiegu.

Jego istnienie stanowi ograniczenie w sposobie korzystania z gruntu na tej jej części, która odpowiada obszarowi tzw. strefy kontrolowanej. Uwzględniając cechy techniczne gazociągu strefa ta, wynosząc łącznie 8 metrów powoduje przy

jego długości na działce J. J. w wymiarze 90 metrów powierzchnia na której powód doznaje ograniczeń to łącznie 720 m. kw. Kwota jaką powód mógłby uzyskać z tytułu czynszu dzierżawnego za ten fragment swojej działki , w okresie dochodzonym pozwem tj. pomiędzy 25 lipca 2001r i 24 lipca 2011r zamyka się w wielkości 5300 złotych.

Strefa jest wykorzystywana przez pracowników - obecnie powódki - do systematycznych , odbywających się co pół roku kontroli szczelności instalacji. Kontrolerzy nie uprzedzają powoda , którego realność nie jest ogrodzona , o planowanych kontrolach.

Jak ustala dalej Sąd I instancji ani rodzice powoda ani on sam w chwili uzyskania tytułu do gruntu i objęcia go w posiadanie nie wiedzieli o fakcie posadowienia pod jego powierzchnią fragmentu gazociągu. O jego istnieniu i faktycznym przebiegu J. J. (1) dowiedział się około 15 - 20 lat temu , kiedy doszło do jego awarii.

Przeniesienie gazociągu w sposób jaki postuluje w żądaniu powód, jest technicznie możliwe.

Pomijając wyjaśnienia Sądu Okręgowego dotyczące przyczyn i podstaw prawnych wydania rozstrzygnięcia formalnego , dotyczącego umorzenia postępowania w części odnoszącej się do cofniętego przez powoda żądania przyznania świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w kwocie 252 860 złotych , wskazać należy , że zasadniczą część rozważań prawnych Sąd Okręgowy poświęcił ocenie zarzutu pozwanej w oparciu o który twierdziła ona , że może skutecznie powoływać się wobec roszczenia negatoryjnego J. J. (1) na swoje prawo odpowiadające treści służebności przesyłu , które nabyli jej poprzednicy prawni na podstawie art. 292 kc.

Analizując fakty ustalone w sprawie ocenił , że pozwana nie dowiodła zachodzenia przesłanki „ widoczności ” trwałego urządzenia przy wykorzystaniu którego pozwana , a wcześniej jej poprzednicy prawni , posiadali służebność o treści odpowiadającej obecnie służebności przesyłu. Jakakolwiek bowiem fragment gazociągu na działce powoda jest trwałym urządzeniem w rozumieniu kodeksu cywilnego to jednak z uwagi na okoliczność , że w całości jest ono umiejscowione pod powierzchnią gruntu nie jest widoczne , w taki sposób , jak to pojęcie jest rozumiane na tle wykładni art. 292 kc .

Ani powód ani jego rodzice nie wiedzieli o posadowieniu gazociągu i jego przebiegu pod gruntem. Nie dało się także tego faktu stwierdzić na podstawie istniejących jego oznaczeń w terenie. Nie mogły także temu celowi służyć mapy uzbrojenia terenu na których przebieg gazociągu był naniesiony gdyż , jak wskazuje Sąd , nie były one powszechnie dostępne. Zaznaczył ponadto , iż możliwość powzięcia takiej informacji przez właściciela , którego bierność może doprowadzić do ograniczenia jego prawa własności , w drodze zasiedzenia służebności ma wynikać , z dostępnych wzrokowo cech urządzenia znajdujących się w terenie.

Nie podzielił Sąd Okręgowy argumentu strony pozwanej, zgodnie z którym istnienie elementów gazociągu pod powierzchnią gruntu nie stanowi ograniczenia powoda w sposobie korzystania z niej w sposób , w jaki to dotąd czynił , wykorzystując na cele uprawne. Negując jego trafność Sąd , odwołując się do przeprowadzonej w postępowaniu opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. S. zauważył , że na części jej powierzchni zajętej pod tzw. strefę kontrolowaną na której pracownicy powódki okresowo dokonują kontroli szczelności elementów gazociągu , do takiego ograniczenia jednak dochodzi.

Jako nietrafne ocenił także zarzuty pozwanej co do tego , że uwzględnienie żądania przesunięcia byłoby sprzeczne z przepisami o ochronie przyrody wobec położenia gruntu powoda w otulinie Ojcowskiego Parku narodowego. W tym zakresie uznał stanowisko pozwanej jako dowolne , nie oparte na merytorycznych , rzeczywistych podstawach normatywnych.

Co do zarzutu , że roszczenie negatoryjne J.j.stanowi przejaw nadużycia prawa podmiotowego Sąd I instancji odpierając go, wskazał , że nie może on zostać skutecznie skonstruowany w odwołaniu się do interesu publicznego czy też nadmiernych kosztów jakie wiązać by się musiały z przeniesieniem. Tym bardziej nie mogą stanowić dla niego wystarczających podstaw twierdzenia dotyczące doprowadzenia w ten sposób do naruszenia środowiska naturalnego

czy też powoływanie się na okoliczność, że powód nie będzie mógł, wobec postanowień obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania gminy W., gruntu tego zabudować.

Następnie odnosząc się do żądania głównego jakim było przeniesienie gazociągu w taki sposób by, zachowując jego podziemny w całości przebieg, jego obrys / ścianka zewnętrzna/ przebiegał po granicy z nieruchomościami sąsiednimi uznał je za niezasadne bo sposób nieuzasadniony wkraczające w sferę praw właścicieli tych realności.

Jako usprawiedliwione ocenił natomiast żądanie zgłoszone jako ewentualne.

Odmowa uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, miała tę konsekwencję, że strona pozywana została uznana za posiadacza korzystającego z części realności powoda nie dysponując ku temu tytułem prawnym, co za tym idzie będącą posiadaczem w złej wierze, który jest obowiązany do świadczenia J. J. (1), wynagrodzenia za korzystanie z części powierzchni nieruchomości.

Przyjmując za biegłą, że gazociąg przebiegający przez działkę powoda jest gazociągiem podwyższonego średniego ciśnienia, a nie jak twierdziła strona pozwana średniego ciśnienia, dla którego kontrolowana wynosi 8 metrów od linii jego fatycznego przebiegu [ po 4 metry z każdej strony ] uznał, że domaganie się przez powoda z tego tytułu [ [ostatecznie] za okres od 25 lipca 2001r do 24 lipca 2011r kwoty 5 300 złotych jest usprawiedliwione.

Należne od niej odsetki Sąd ocenił jako zasadne od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu czyli 28 marca 2012r ] albowiem wcześniej powód nie wzywał przeciwniczki procesowej do zapłaty świadczenia z tego tytułu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 100 kpc albowiem żądania powoda zostały uwzględnione jedynie w części, a ustalenie wysokości świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości zależało od treści opinii biegłego, wobec czego trudno zasadnie stawiać powodowi zarzut, że określając jego wysokość na znacznie wyższym poziomie, celowo zawyżył jego wysokość.

Podstawą ustalenia wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu był §6 pkt 7 w zw z §2 pkt 3 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [ ...] z dnia 28 września 2002r [ jedn. tekst DzU z 2013 poz 461]

Apelację od tego orzeczenia złożyła strona pozwana i zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w zakresie punktów III, IV i VI domagała się zmiany rozstrzygnięcia i oddalenia żądania pozwu w całości oraz obciążenia powoda kosztami procesu jak i tymi, które są należne apelującej w postępowaniu przed Sądem I instancji

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach:

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału, jako następstwa nieprawidłowej oceny dowodów wobec nie uwzględnienia ich części a to protokołów przekazania do eksploatacji fragmentów sieci gazowej w miejscowościach M., G. i S., w latach odpowiednio 1983, 1998 i 1982r, a przy tym uwzględnienie treści tych dokumentów dawało podstawę do ustalenia faktycznego, iż gazociąg, którego fragment biegnie pod powierzchnią działki powoda, jest gazociągiem średniego ciśnienia, nadto jest urządzeniem widocznym w rozumieniu art. 292 kc, a nie jak skonstatował Sąd I instancji, podwyższonego średniego ciśnienia oraz, że brak mu tej cechy, co zdecydowało o nieuwzględnieniu zarzutu zasiedzenia służebności na rzecz przedsiębiorstw - poprzedników prawnych - strony pozwanej.

Ta sama wada została, w jej ocenie, zrealizowana także przez to, iż Sąd nie uwzględnił wynikających z treści złożonych przez apelującą dowodów faktów ustanowienia w roku 1957, w drodze orzeczeń, ograniczonych praw rzeczowych w postaci służebności, wobec przebiegu tego gazociągu na terenie innych miejscowości, co powinno było uzasadnić wniosek o tym, iż także na fragmencie dotyczącym realności powoda, ten element infrastruktury winien był traktowany jako urządzenie widoczne,

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawa wydania wyroku, w następstwie niepoprawnego przyjęcia , iż gazociąg ma charakter gazociągu podwyższonego średniego ciśnienia , a korzystanie przez stronę pozwaną z nieruchomości J. J. (1) odpowiadało stosunkowi dzierżawy , wobec czego jest on uprawniony do dochodzenia zapłaty świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za wskazany w żądaniu okres , w skali odpowiadającej czynszowi dzierżawnemu mimo , że powód mógł , także i wówczas , korzystać ze swojej nieruchomości nie doznając w tym względzie jakikolwiek ograniczeń ,

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający wpływ na wynik sprawy, a to norm :

a/ 316 §1 kpc w następstwie jego niezastosowania i oparcia kwestionowanego w apelacji orzeczenia na postanowieniach Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 lipca 2001r w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać sieci gazowe [ DzU nr 97 poz. 1055] mimo , że przed datą wyrokowania utraciło ono moc obowiązującą i zostało zastąpione przez rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie [ DzU z 2013 poz.640 ] , obowiązujące od 5 września 2013r . W oparciu o jego postanowienia , dla gazociągów takich jaki we fragmencie przebiega przez grunt powoda - średniego ciśnienia - wybudowanych przed 12 grudnia 2001r , szerokość strefy kontrolowanej wynosi 3 metry,

b/ art. 232kpc w następstwie wadliwego przyjęcia przez Sąd , że pozwana nie dowiodła w postępowaniu , że gazociąg (...)jest gazociągiem średniego ciśnienia mimo, że taki jego charakter potwierdza treść przedłożonych przez apelującą dowodów, w tym książka inwentarzowa gazociągów średnioprężnych, wskazane wyżej dokumenty odbiorowe fragmentów gazociągu w S. , M. i G. oraz relacje świadków zawnioskowanych przez pozwaną spółkę ,

c/ art. 100 kpc wobec zastosowania tego przepisu , w zakresie rozliczenia kosztów pomiędzy stronami , mimo , że powód uległ w sporze w znacznym zakresie zgłoszonych przez siebie roszczeń.

- naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie względnie niezastosowanie mimo istnienia ku temu dostatecznych podstaw faktycznych przepisów :

- art. 292 kc wobec wyrażania przez Sąd I instancji nietrafnej oceny , że widoczność urządzeń przesyłowych w rozumieniu tej normy należy utożsamiać z możliwością zauważenia części składowych podziemnego urządzenia albo też oznaczeń wskazujących na jego istnienie pod powierzchnią , a zatem wiązać tę jego cechę z rozpoznawalnością tego urządzenia w terenie,

- art. 140 i 143 kc jako następstwa przyjęcia , że strona pozwana ingeruje w sposób nieuprawniony w prawo własności powoda do gruntu mimo , że bez ograniczeń mimo istnienia fragmentu gazociągu , J. J. (1) nie tylko korzystał ale nadal korzysta z przedmiotu swojej własności , w zgodzie z jego przeznaczeniem ,

- art. 222 §2 , 225 w zw z art. 224 i 230 kc jako wadliwego uznania , że pozwana nie dysponuje tytułem do korzystania z realności powoda , w zakresie podpowiadającym swoją treścią służebności porzesyłu , wynikającym z jej zasiedzenia na podstawie przepisu art. 292 kc ,

- art. 5kc wobec uznania , że roszczenie negatoryjne powoda jest uzasadnione nie naruszając interesu prawnego odbiorców paliwa gazowego.

Odpowiadając na apelację powód , odnosząc się polemicznie do stawianych zarzutów wniósł o jej oddalenie jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami należnymi mu w postępowaniu apelacyjnym.

**Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył.**

Wniosek środka odwoławczego strony pozwanej o zreformowanie orzeczenia objętego apelacją jest uzasadniony , prowadząc do zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji, w sposób wskazany w pkt 1 sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego .

W pierwszej kolejności zauważyć należy , że zarzuty apelacyjne, dotyczące przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów , wobec oparcia ustaleń na newszechstronnej analizie zgromadzonych w sprawie dowodów , przy pominięciu ich części , co miało doprowadzić do nieprawidłowego wniosku faktycznego , iż fragment gazociągu przebiegający pod powierzchnią działki powoda jest gazociągiem podwyższonego średniego podwyższonego ciśnienia , jak i sformułowania nieprawidłowego wniosku prawnego , że nie jest on urządzeniem widocznym w rozumieniu art. 292 kc , oraz zarzut błędu w dokonanych przez Sąd I instancji ustaleniach , w odniesieniu tak do wskazanej cechy technicznej gazociągu jak i tego jak należało zakwalifikować charakter posiadania przez pozwaną i jej poprzedników prawnych , części nieruchomości powoda w związku z korzystaniem z tego elementu infrastruktury technicznej, są bądź to nie doniosłe dla oceny orzeczenia objętego kontrolą instancyjną z uwagi na przyjętą przez Sąd II instancji ocenę roszczeń, o której będzie mowa w dalszej części motywów, albo też takimi , które muszą zostać odparte.

Odparte dlatego , że uwzględnivszy argumentację , którą apelująca powołała by je uzasadnić [ co do cech fragmentu gazociągu jako urządzenia widocznego w rozumieniu art. 292 kc ] zarzut nie ma charakteru samodzielnego. Po pierwsze nie służy w istocie polemice z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji , a po wtóre jego jedynym zadaniem jest wzmocnienie stanowiska apelującej wspierającego postawiony także orzeczeniu Sądu Okręgowego zarzut prawno - materialny naruszenia tej normy kodeksowej.

Wobec powyższego zarzuty te nie mogą być dostateczną podstawą do korygowania dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń ale jest nią treść tych dowodów , które przeprowadził w ramach uzupełnienia postępowania, Sad Apelacyjny.

Podstawą do tej korekty jest treść zeznań J. J. (1) złożonych podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 19 grudnia 2014r / k. 505 v - zapis dźwiękowy minuty 8 – 28 / oraz informacja wójta gminy W. na obszarze której znajduje się nieruchomość powoda z dnia 16 stycznia 2015r / k. 514-516 akt/

Z treści tych dowodów wynika , że :

Nieruchomość powoda, stanowiąca działkę ewidencyjną nr (...) , położna miejscowości B. , w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego była nieruchomością przeznaczoną na cele produkcji rolnej , znajdując się na obszarze upraw rolnych i ogrodnich [ plany uchwalone w latach 1985 i 1993]

W obowiązującym obecnie [ od 2005r ] planie, przeznaczenie to zmieniło się tylko o tyle , że jej część południowo - zachodnia została zaliczona do terenów tras i urządzeń komunikacyjnych . Przeznaczenie pozostałej nie zmieniło się.

Realność ta nieprzerwanie jest także zaliczana jako przynależna do otuliny O. , co wymaga wyrażenia przez jego dyrektora pozytywnej opinii dotyczącej ewentualnego wniosku właściciela ubiegającego się o zmianę przeznaczenia gruntu na takie , które umożliwiłyby jego zabudowę.

Powód od momentu nabycia prawa własności do niej , w roku 1965 , w drodze darowizny od rodziców, wykorzystuje ja na cele rolnicze , zmieniając w czasie jedynie rodzaje upraw.

Jego poprzednicy prawni nie zabiegali o zmianę jej przeznaczenia. On natomiast podejmował takie kroki począwszy od roku 2007r, kiedy obowiązywał już miejscowy plan zagospodarowania z 2005r Pierwszy wniosek , z marca 2007r , nie został uwzględniony, a kolejny z roku 2011 został potraktowany jako żądanie zmiany planu i może być rozpoznawany w przyszłości w ramach , obecnie nie zapoczątkowanej jeszcze , procedury zmiany jego postanowień.

W czasie kiedy na terenie gminy plan taki nie obowiązywał powód nie występował o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu , dotyczących sprornej nieruchomości.

W latach siedemdziesiątych, ubiegłego wieku, wcześniej aniżeli data w której kardynał W. został wybrany papieżem, na fragmencie gazociągu, który przebiega w całości pod powierzchnią działki powoda nastąpiła awaria, która zauważał, idąc do pracy sam J. J. (1). Zgłosił ten fakt odpowiednim służbom, które ją usunęły.

Od momentu zakończenia inwestycji związanej z budową infrastruktury gazociągu zakończonej formalnie końcem roku 1959, jego przebieg na nieruchomości powoda nie był oznaczony umiejscowionymi w terenie oznaczeniami. Dopiero około pół roku wstecz od daty składania zeznań przed Sądem II m instancji przez powoda, służby strony pozwanej za pomocą betonowych słupków oznaczyły ten przebieg.

Wobec nie uwzględnienia zarzutów apelacyjnych dotyczących sposobu dokonania przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych z przyczyn, które zostały podane wyżej, pozostała część ustaleń poczynionych przez ten Sąd, zostaje uznana przez Sąd II instancji za własną.

Nie ma racji (...) Spółka (...) - spółka z o. o. stawiając pozostałe zarzuty procesowe.

Przy generalnym założeniu ustawodawcy procesowego, że zarzuty tego rodzaju są tylko wówczas istotne gdy twierdzone naruszenie norm formalnym ma znaczenie dla treści rozstrzygnięcia, należy uznać za nietrafny zarzut naruszenia przepisu art. 232 kpc.

Okoliczność bowiem, jaki charakter miał gazociąg, którego część znajduje się pod powierzchnią gruntu powoda, przy przyjętej przez Sąd Apelacyjny koncepcji rozstrzygnięcia, zgodnie z którą nie jest powodowi należne, w jakimkolwiek zakresie świadczenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości przez powódkę oraz jej poprzedników prawnych, zważywszy na okres za jaki to roszczenie jest przezeń dochodzone, ustalenie jakie cechy techniczne ma [ miał ] ten gazociąg jest prawnie irrelewantne. Ustalenia w tym zakresie byłyby istotne gdyby koniecznym było określanie zakresu strefy kontrolowanej, w związku z faktem umiejscowienia gazociągu pod gruntem, której szerokość, różna w zależności od tej jego cechy technicznej, decydowałaby o powierzchni działki powoda objętej ograniczeniem w zakresie korzystania przez właściciela, pozostając jednym z wyznaczników należnego świadczenia z tego tytułu.

Nie ma racji pozwana, odwołując się do naruszenia przez Sąd I instancji art. 316 §1 kpc wobec oparcia rozstrzygnięcia na brzmieniu nie obowiązujących, w dacie zamknięcia rozprawy, przepisach Rozporządzenia Ministra Gospodarki z 30 lipca 2001r, w sprawie warunków technicznych jakimi powinny odpowiadać sieci gazowe [ DzU nr 97 poz. 1055 ], zamiast tych, które wynikają z brzmienia Rozporządzenia tego ministra z 26 kwietnia 2013r w sprawie warunków technicznych jakimi powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie. [ DzU z 2013 poz. 640 ]

Zmiana ta jest o tyle istotna, iż szerokość strefy kontrolowanej została w nowym rozporządzeniu określona istotnie węższej niż w poprzednim, wynosząc 3 metry w miejsce uprzednio ośmiu.

Stanowisko pozwanej nie jest poprawne, gdyż nie bierze pod uwagę tego za jaki okres powód dochodzi w sprawie świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości [25 lipca 2001- 24 lipca 2011r]. Okres ten zatem obejmuje czasokres w jakim obowiązywało Rozporządzenie z 2001r i to jego postanowienia, zważywszy także na brak jakiegokolwiek normy przejściowej w Rozporządzeniu z 2013r, miały do tego roszczenia J. J. (1) zastosowanie.

Przy przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, iż w okolicznościach faktycznych sprawy z uwagi na sam jej charakter oraz sytuację osobistą i zdrowotną powoda, co do rozliczenia kosztów procesu pomiędzy stronami należy objąć powoda dobrodziejstwem wynikającym z normy art. 102 kpc i kosztami należnymi przeciwnikowi procesowemu go nie obciążać, już tylko dla porządku trzeba wskazać, że postawiony pozez pozwaną zarzut naruszenia art. 100 kpc nie jest usprawiedliwiony.

Formułując go spółka z W. nie uwzględnia, że żądanie powoda dotyczące przeniesienia gazociągu w inne miejsce, w ramach jego nieruchomości zostało uwzględnione, a uległ on jedynie w części roszczenia o zapłatę. Zatem przy takiej



ocenie roszczeń J. J. (1) Sąd I instancji , wbrew odmiennej ocenie apelującej , miał podstawę by normę art. 100 kpc zastosować i znieść wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

Przechodząc do oceny zarzutów prawno materialnych sformułowanych przez apelującą, w pierwszej kolejności należy odmówić trafności temu z nich w ramach którego pozwana zarzuca wadliwość oceny roszczeń powoda jako sprzecznych z normą art. 5 kc.

Formułując go pomija pozwana to , że obydwie są wywodzone przez powoda z przysługującego mu prawa własności nieruchomości składającej się z działki nr (...), uprawnienia do której - szczególnie to do korzystania z realności , zostało ograniczone przez to , że pod jej powierzchnią znajdują się elementy gazociągu. Nie uwzględnia także pozwana , że zakresem roszczenia negatoryjnego z art. 222 §2 kc J. J. (1) objął jedynie przeniesienie gazociągu na inny fragment działki, nie domagał się natomiast całkowitej jego likwidacji.

W tej sytuacji, gdy zgodnie obecnie przyjmowaną w orzecznictwie sądowym wyjątkowością w zakresie możliwości przeciwstawienia roszczeniom właściciela zarzutu nadużycia prawa podmiotowego z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego przez jego żądania ochronne powiedzieć należy , iż argumenty jakie powołuje pozwana , by uzasadnić omawiany zarzut nie są takimi , które można by uznać za zarzut ten usprawiedliwiające .

Niedogodności oraz koszty jakie musiałyby być związane z przeniesieniem gazociągu w inne miejsce nie są bowiem wystarczającymi dla uznania , że żądanie to rzeczywiście jest sprzeczne z tymi zasadami.

Nie ma też racji pozwana gdy podnosi zarzut naruszenia rozstrzygnięciem Sądu I instancji norm art. 140 i 143 kc.

Istnienie pod powierzchnią działki nr (...) elementów gazociągu , mimo , że rzeczywiście powód korzystał i nadal korzysta z całej jej powierzchni w sposób przez siebie wybrany , na przy tym zgodny z jej aktualnym przeznaczeniem , nie decyduje o tym , jak chce tego pozwana , iż nie doznaje w zakresie tego korzystania z jakichkolwiek ograniczeń. Wniosek przeciwny wynika chociażby z faktu , że musiał aprobować ingerencje służb poprzedników prawnych , a obecnie powódki w sferę jego władztwa nad gruntem skoro koniecznymi były , i są nadal , okresowe kontrole stanu szczelności elementów gazociągu, których realizacja tego rodzaju ingerencję stanowi, będąc ograniczeniem jego uprawnień do posiadania działki , przynależnego do triady uprawnień właściciela wynikającej z brzmienia art. 140 kc , rozciągając się , po myśli art. 143 kc na przestrzeń pod jej powierzchnią.

Ma natomiast rację (...) Spółka (...) - spółka z o. o., stawiając zarzut naruszenia przez kontrolowane instancyjnie orzeczenie art. 222 §2 , art. 225 w zw z art. 224 i 230 kc a także 292 kc albowiem wbrew ocenie Sądu Okręgowego, postawiony przez nią w toku sporu zarzut dysponowania przez pozwaną tytułem do korzystania z nieruchomości powoda w zakresie służebności odpowiadającej swoją treścią obecnej od 3 sierpnia 2008 porządku prawnym służebności przesyłu, jest zarzutem usprawiedliwionym. Tytuł ten bowiem jest konsekwencją nabycia jej w drodze zasiedzenia przed datą , początkującą okres za który J. J. (1) dochodzi w sporze roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części nieruchomości. Dysponowanie tym tytułem powoduje , że żadne z roszczeń powoda tak ochronne , wywodzone z art. 222 §2 kc jak i natury odszkodowawczej nie mogą zostać uwzględnione w jakimkolwiek zakresie.

Uzasadniając taką ocenę , w pierwszej kolejności należy wskazać , że w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r [ Dzu Nr 116 poz. 731] w oparciu o którą ustawodawca wprowadził do porządku prawnego możliwość nabycia przez przedsiębiorcę przesyłowego służebności przesyłu [rozdział III działu III księgi drugiej kodeksu cywilnego , w oparciu o wypowiedzi orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz przedstawicieli doktryny, powszechnie przyjmowano możliwość nabycia służebności [ gruntowej ] odpowiadającej swoją treścią obecnej służebności przesyłu , czy to na podstawie umowy stron czy orzeczenia sądowego , co implikowało także możliwość prawną stwierdzenia jej nabycia przez zasiedzenie przy spełnieniu ustawowego warunku o jakim mowa w art. 292 kc. Stanowisko to było reprezentowane od samego początku obowiązywania kodeksu cywilnego.

/ por. dla przykładu : uchwały SN z 3 czerwca 1965, sygn.. III CO 34/6534/65 , publ. OSNC 1966 nr 7-8, poz. 109, oraz z dnia 30 sierpnia 1991r , sygn.. III CZP 73/91 , publ. OSNC 1992 nr 5 poz.53 , oraz wyroki z 11 marca 2005r , sygn. II CK 489/04, powołany za zbiorem Lex nr 301735, z dnia 31 maja 2006, sygn. IV CSK 149/06 , publ. Lex nr 258681 oraz uchwałę z 7 października 2008r , sygn.. III CZP 89/08 , publ. Biuletyn SN z 2008 nr 10 , a także wyrok z dnia 12 lutego 2014r , sygn.. IV CNP 28/13 , publ. Biuletyn SN z 2014 nr 5 poz. 13 /

Tego rodzaju możliwość uzależniona jest jednak od potwierdzenia ustalonymi w sporze faktami , że korzystanie z nieruchomości właściciela w tym zakresie musi trwać przez czas określony w normie art. 172 kc , w brzmieniu doniosłym dla rozstrzygnięcia , uzależniony od dobrej lub złej wiary posiadacza, ocenianej w dacie objęcia nieruchomości w posiadanie oraz tego czy korzystanie z niej wiąże się z korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia o jakim mowa we wskazanym wyżej normie art. 292 kc .

Analizując , przez pryzmat faktów ustalonych w rozstrzyganej sprawie , realizację po stronie beneficjenta nabywanego w ten sposób prawa do nieruchomości powoda , powiedzieć należy , iż nie może budzić wątpliwości , że gazociąg zrealizowany przez Zakłady (...), w celu umożliwienia przesyłu gazu koksowego produkowanego przez tłocznię Huty im (...) w Nowej Hucie - (...) do gazociągu magistralnego (...) W. , mającego charakter gazociągu typu (...), którego , elementy znajdują się pod powierzchnią działki powoda stanowi trwałe urządzenie infrastrukturalne o jakim mowa w tym przepisie .

Największą wątpliwość budziło przydanie temu fragmentowi gazociągu cech , które czyniłyby go urządzeniem widocznym , w szczególności dla właściciela gruntu , która to cecha , zgodnie z powszechną wykładnią tego przepisu, miała stanowić rodzaj wiadomego mu ostrzeżenia , iż tolerowanie stanu korzystania z niego przez posiadacza służebności , przez określony ustawowo okres , doprowadzić może do ograniczenia prawa własności przez potwierdzenie nabycia prawa służebnego na rzecz korzystającego , w drodze zasiedzenia.

Z okoliczności sprawy wynika , że na całym przebiegu gazociągu przez grunt J. J. (1) jest on ukryty pod jego powierzchnią , a dopiero stosunkowo niedawno jego przebieg został na nim oznaczony przy użyciu betonowych słupków.

Nie wpływa to jednak i nie decyduje o ocenie , że wcześniejszy brak tego rodzaju oznaczeń w terenie niweczy realizację przesłanki „ widoczności „ urządzenia przesyłowego , a co za tym idzie powoduje nietrafność omawianego zarzutu strony pozwanej.

Zgodnie z aktualnie prezentowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego , podzielanym przez Sąd Apelacyjny , pojęcie widoczności urządzenia w rozumieniu art. 292 kc musi być ujmowane szeroko i uwzględniać jego charakter w tym to , że z uwagi na swoją specyfikę musi jego część lub całość znajdować się pod powierzchnią gruntu , który jest przezeń zajęty.

Wobec tego wymaganie by było ono jawne w znaczeniu możliwości jego „namacalnego „ stwierdzenia na gruncie przez właściciela nieruchomości nie jest usprawiedliwione. Podzielenie bowiem takiego zapatrywania w wielu wypadkach czyniłoby , w oparciu o normy obowiązujące przed wejściem w życie ustawy z 30 maja 2008r, niemożliwym uzyskanie w drodze zasiedzenia prawa służebnego , odpowiadającego w swojej treści aktualnej służebności przesyłu.

/ -por także dla przykładu wypowiedające zbliżoną ocenę orzeczenia Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012r , sygn.. II CSK 752/11 „, publ. Lex nr 1218185 oraz z dnia 16 stycznia 2013, sygn.. II CSK 289/12 , publ. Lex nr 1288634/

Jakkolwiek przebieg fragmentu gazociągu na działce powoda nie był wyznaczony za pomocą specjalnych oznaczeń tym nie mniej należy go , w okolicznościach ustalonych w sprawie, uznać za urządzenie widoczne w rozumieniu art. 292 kc , która to jego cecha dostatecznie uświadamiała powoda , że jego realność jest wykorzystywana w sposób odpowiadający służebności przesyłu.

Oto bowiem zgodnie z tymi ustaleniami inwestycja budowy gazociągu została ukończona w roku 1959 i od tej pory nieprzerwanie, aż do chwili obecnej, stanowi on obciążenie działki (...), jedynie jego zakres ulegał zbiegiem czasu zwiększeniu, po tym kiedy, począwszy od 1970 r podjęta została jego formalna eksploatacja.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami jego przebieg, po zakończeniu inwestycji, został odzwierciedlony na mapach obrazujących infrastrukturę techniczną.

Powód objął działkę nr (...) w posiadanie w roku 1965 r kiedy od swoich rodziców uzyskał tytuł do niej i od tej daty nieprzerwanie ją wykorzystuje w zgodzie z jej rolnym przeznaczeniem.

Okolo połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, doszło na fragmencie gazociągu przebiegającym na nieruchomości powoda do awarii, którą zgłosił odpowiednim służbom J. J. (1), a jej usunięcie wiązało się z przeprowadzeniem prac naprawczych przez odpowiednie służby techniczne.

Wszystkie te okoliczności usprawiedliwiają wniosek, że ten element infrastruktury należy ocenić jako taki, który spełniał cechy widoczności w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu, w szczególności w odniesieniu do powoda, który wobec tego musiał, mimo braku oznaczeń przebiegu gazociągu na jego gruncie świadomy tego, że pod powierzchnią jego gruntu jego elementy znajdują się.

W sposób szczególny za trafnością takiego wniosku przemawiają :

- fakt, że zakres prowadzonej inwestycji, związanej z budową gazociągu o takich parametrach technicznych, prowadzonej przez dłuższy okres czasu na znacznym obszarze powodował, że, jak uczy doświadczenie życiowe nie mógł umknąć uwadze i z pewnością był przedmiotem zainteresowania mieszkańców miejscowości, przez które była prowadzona w a już z pewnością tych przez których grunty przebiegała. Wobec powyższego uzasadnionym jest wniosek, że już poprzednicy J. J. (1) musieli mieć świadomość, że tego jego elementy są wprowadzane pod powierzchnię działki nr (...).

- nawet przy przyjęciu [ ku czemu brak dostatecznych podstaw, że zbywając ją na rzecz rodziców powoda, którzy podarowali ją w 1965 r nie informowali ich o istnieniu gazociągu, co najmniej od daty objęcia jej w posiadanie powód miał możliwość ustalenia tego faktu poprzez zapoznanie się do dokumentacją dotyczącą jego przebiegu, w tym z mapami na których jego przebieg został odzwierciedlony. Trzeba przy tym zauważyć, że w ramach swojego stanowiska procesowego powód nie oponował twierdzeniom pozwanej, że możliwość zapoznania się z tymi danymi nie podlegała ograniczeniu czy to prawnemu czy faktycznemu.

- mająca miejsce w połowie lat siedemdziesiątych awaria tej części gazociągu [zgłoszona przez powoda] a zatem w czasie biegu terminu zasiedzenia służebności, tym bardziej wskazuje, że powód był świadomy istnienia oraz sposobu przebiegu przez jego grunt gazociągu.

Wszystko to daje podstawę do przyjęcia, że elementy infrastruktury technicznej, przebiegającej pod powierzchnią gruntu powoda należy zakwalifikować jako trwałe oraz widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 kc za pomocą którego objęta sporem realność w B. była wykorzystywana w czasie doniosłym dla zasiedzenia przez przesyłowe przedsiębiorstwa państwowe, wskazane w ustaleniach poczynionych w sprawie, w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Rozważając kwestię związaną z określeniem początku biegu terminu zasiedzenia oraz jego czasokresu, Sąd II instancji stoi na stanowisku, że jego początkową datę należy wiązać już z zakończeniem inwestycji budowy gazociągu zatem z rokiem 1959. Już wówczas bowiem nieruchomość, obecnie powoda, była jego elementami obciążona, zakres tego obciążenia wyznaczał techniczny charakter tej infrastruktury oraz konieczność zapewnienia jej sprawności.

Ponieważ jednak termin zasiedzenia ten nie upłynął do daty wejścia w życie kodeksu cywilnego, a czasokres posiadania niezbędny do potwierdzenia nabycia w ten sposób prawa służebnego, według jego przepisów był w okresie

doniosłym dla rozstrzygnięcia, przy przyjęciu złej wiary posiadacza, terminem krótszym niż wynikający z dekretu z 11 października 1946 Prawo rzeczowe [ DzU Nr 57 poz. 319], to zgodnie z regułą wynikającą z art. X LI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 Przepisy wprowadzające kodeks cywilny [ DzU Nr 16 poz. 94 z późn. zm] należało uznać, że początek biegu zasiedzenia służebności należy liczyć od daty wejścia kodeksu w życie.

Począwszy od 1 stycznia 1965r na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) istniał stan w ramach którego pod powierzchnią gruntu znajdowały się elementy infrastruktury przesyłowej gazu, która wymagała czasowej kontroli ze strony służb technicznych, kolejnych przedsiębiorstw państwowych, które najpierw dozorowały, a następnie eksploatowały go, realizując jednak te czynności w ramach zarządu wydzielonym na ich rzecz tym składnikiem mienia o charakterze ogólnonarodowym, przynależnym do Państwa zgodnie z ówczesnie obowiązującą i wynikającą z normy art. 128 §1 kc zasadą jedności mienia ogólnonarodowego.

/ por uchwałę SN z dnia 16 października 1961, sygn. I CO 20/61 publ. OSN z 1962 poz. 41 a także judykant z 15 września 1966r, sygn. I Cr 80/66, publ. OSNCP 1967 poz. 24 a także uwagi E. Janeczki w opracowaniu Zasiedzenie s 60-62 - Zachodnie Centrum Organizacji 1996r /

Te ich działania, podejmowane w odniesieniu do powierzonego im w zarząd mienia Skarbu Państwa, były wykonywane bez uprawnień do ich realizacji na nieruchomości powoda np. w oparciu o umowę z właścicielem czy też za jego zgodą, wyrażoną chociażby przez czynności dorozumiane. Zatem należy uznawać Skarb Państwa, realizujący za pośrednictwem przedsiębiorstw przesyłowych, władztwo nad częścią nieruchomości powoda, w zakresie odpowiadającym treścią służebności przesyłu za podmiot pozostający tak w dacie istotnej z punktu widzenia rozpoczęcia biegu terminu, jako podmiot pozostający w złej wierze. Taka jego kwalifikacja ma to następstwo, iż termin niezbędny do zasiedzenia służebności w tym przypadku, po myśli art. 172 §2 kc, w prawnie relewantnym brzmieniu wynosił lat dwadzieścia.

Te okoliczności uzasadniają ocenę, że z datą 1 stycznia 1985r Skarb Państwa nabył w odniesieniu do nieruchomości powoda stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), objętą księgą wieczystą nr (...) / (...), położonej w miejscowości B., służebność gruntową odpowiadającą swoją treścią służebności przesyłu paliwa gazowego za pośrednictwem znajdującej się pod jej powierzchnią infrastruktury technicznej.

To uprawnienie rzeczowe ograniczające powoda w sposobie i zakresie realizacji uprawnień wynikających z prawa własności stało się później, po wejściu w życie zmian ustawowych, umożliwiających przekazywanie przez Skarb Państwa przedsiębiorstw państwowym składników majątkowych [oraz samodzielnego ich nabywania na własny rachunek przez nie], elementem majątku kolejnych przedsiębiorstw przesyłowych, które eksploatowały gazociąg.

W rozstrzyganej sprawie okoliczności dotyczące wzajemnego następstwa pomiędzy podmiotami, które kolejno korzystały z nieruchomości powoda w ten sposób nie były przedmiotem sporu.

Zatem należy jedynie wskazać, że zakres korzystania z części realności powoda był zawsze wyznaczony charakterem znajdującej się pod jej powierzchnią infrastruktury i nie ulegał istotnej zmianie w czasie, a obecnie gazociąg jest eksploatowany i kontrolowany, z punktu widzenia wymagań technicznych i bezpieczeństwa, przez pracowników strony pozwanej.

Jak już była o tym uprzednio mowa, dysponowanie przez (...) Spółkę (...) - spółkę z o. o. w W. uprawnieniem do korzystania z nieruchomości J. J. (1) w zakresie służebności gruntowej, odpowiadającej co do treści obecnej służebności przesyłu, wyklucza możliwość uwzględnienia sformułowanego przezeń roszczenia negatoryjnego.

Podobnie rzecz się ma z żądaniem zapłaty świadczenia za beztytularne korzystanie z nieruchomości za okres objęty żądaniem pozwu. Uznanie bowiem, że pozwana może tytułowi właścicielskiemu powoda do tej realności przeciwstawić skutecznie własne uprawnienie do korzystania z jej części, a przy tym nie zostało w sprawie podniesione, że jego zakres i sposób był szerszy niż wynikający z wykonywania służebności przesyłu, powoduje, że żądanie to musi także nie ulec oddaleniu w całości. Należy przy tym zauważyć, że żądaniem przyznania tego świadczenia objęty był

okres pomiędzy 25 lipca 2001r do 24 lipca 2011 r, a zatem ten , przed rozpoczęciem którego nastąpiło zasiedzenie służebności, datowane na dzień 1 stycznia 1985r.

/ por bliżej w tej materii także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 12 lutego 2014r , sygn.. IV CNP 28/13 , powołanym za zbiorem Lex nr 1441192/

Z podanych wyżej przyczyn, w uznaniu apelacji strony pozwanej za uzasadnioną Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji uznał ,że w zakresie ich rozliczenia pomiędzy stronami należy sięgnąć po normę art. 102 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i nie obciążać J. J. (1) kosztami należnymi stronie przeciwnej.

Przemawiają za tym , podobnie jak w odniesieniu do rozstrzygnięcia, o kosztach procesu nie tylko jego podeszły wiek , niski poziom dochodów oraz zły stan zdrowia powoda ale także a może przede wszystkim to ,że nie będący autorem apelacji powód , biorąc pod rozwagę treść rozstrzygnięcia Sądu I instancji oraz jego motywy, mógł pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu o trafności swojego stanowiska procesowego. W takich okolicznościach obciążanie go tymi kosztami jawi się jako nieusprawiedliwione.

Zreformowanie orzeczenia Sądu I instancji spowodowało , że pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu należało przyznać wynagrodzenie ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Uwzględnwszy wartość przedmiotu zaskarżenia wskazaną w apelacji, należna z tego tytułu kwota została ustalona na podstawie § 6 pkt 5 w zw z §2 ust 3 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [ ...] z dnia 28 września 2002r [ jedn. tekst DzU z 2013 poz. 461 ]

-